

Erhard Cziomer

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**CHINY I ROSJA WOBEC NOWYCH WYZWAŃ BEZPIECZEŃSTWA
I WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ W XXI WIEKU.
WPROWADZENIE**

Uwagi wstępne

Procesowi stopniowego przeobrażania porządku międzynarodowego w dobie nasilającej się globalizacji XXI wieku towarzyszyły wyzwania i zagrożenia w kontekście broni jądrowej i konwencjonalnej oraz związanych z nimi różnych form nowoczesnych działań zbrojnych, rozgrywające się na tle wzrostu znaczenia całokształtu współpracy i rywalizacji polityczno-militarno-gospodarczej między poszczególnymi kategoriami państw, zwłaszcza zaś mocarstw¹. Pierwszoplanową rolę w tym zakresie odgrywały w XXI wieku relacje Chin i Rosji z USA, co nie pozostawało bez znaczenia dla państw członkowskich oraz UE jako całości². Poniżej, tytułem wprowadzenia do drugiej części KSM 2018, koncentrujemy się na syntetycznym zasygnalizowaniu ogólnych przesłanek współdziałania Chin i Rosji w kontekście polityki „America first” prezydenta Donalda Trumpa oraz wybranych problemów bezpieczeństwa międzynarodowego.

¹ Por. więcej na ten temat: R. Zięba, *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe. International Relations” 2016, nr 3(56), s. 23–31.

² Zob. G. Erler, *Weltordnung ohne den Westen? Europa zwischen Russland, China und Amerika*, Freiburg–Basel–Wien 2018.

Chiny i Rosja wobec nowych wyzwań bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem roli USA oraz współpracy transatlantycznej

W fazie stopniowego załamywania się porządku „demokracji liberalnej” w latach 2016–2017 dominującą pozycję w polityce i gospodarce światowej utrzymały jedynie czołowe mocarstwa polityczno-militarne oraz gospodarczo-handlowe: USA, Chiny, Rosja oraz UE-28. Jednym z ważnych wskaźników określania pozycji państw w gospodarce i polityce światowej stanowi między innymi wysokość PKB oraz miejsce zajmowane w strumieniach wymiany handlowej. W odniesieniu do USA, Chin, Rosji oraz państw UE-28 przedstawiają to dane statystyczne ujęte w tabeli 1.

Tabela 1. Strumienie wymiany handlowej między USA, Chinami, Rosją i UE-28 w 2016 r. w mld dolarów oraz wysokość PKB poszczególnych państw w bln dolarów (u dołu tabeli)

Kraje	Wysokość obrotów	Wysokość deficytu
USA–Chiny	713,9	336,5 USA
USA–UE	684,1	134,7 USA
Chiny–UE-28	561,1	164,4 UE-28
Chiny–Rosja	68,0	7,0 Chiny
Rosja–UE	156,2	56,2 UE-28
USA–Rosja	20,4	3,6 USA

Źródło: IMF Grafik-Jok 2016; za: B.G. Carlson, *China und Russland sind Partner, aber keine Alliierte*, „Neue Zuercher Zeitung” (NZZ), 13.04.2018, <https://www.nzz.ch/international/china-und-russland-partner-aber-keine-alliierte-ld.1376892> – obliczenia własne [dostęp: 2.08.2018]. Dla porównania: nominalne PKB powyższych państw wynosiło w bln dolarów za 2017 r.: USA – 19,3, UE-28 – 17,3, Chiny – 12,6, Rosja – 1,5.

Z powyższego zestawienia wynika jednoznacznie, iż, niezależnie od sygnalizowanej już w pierwszej części KSM 2018 przewagi militarnej, USA pozostają nadal – pod koniec drugiej dekady XXI wieku – czołową potęgą gospodarczo-handlową współczesnego świata. Równocześnie jednak USA posiadają ogromne, bo kilkaset miliardowe deficyty handlowe, głównie z Chinami i państwami UE (przede wszystkim Niemcy). Ponadto w styczniu 2018 roku dług amerykański wobec Chin wynosił 1,7 bln dolarów, czyli 18,7% całkowitego zadłużenia zagranicznego USA. W tej sytuacji administracja Donalda Trumpa zdecydowała się – na przełomie wiosny i lata 2018 roku – na podniesienie ceł na aluminium i stal oraz inne produkty chińskie i europejskie, co z kolei doprowadziło do odpowiedniej riposty ze strony Chin i UE.

Po wcześniejszym wycofaniu się Trumpa z układu atomowego z Iranem z 2015 roku USA wprowadziły ostre sankcje również przeciwko Iranowi, który w konflikcie syryjskim pozostaje bliskim sojusznikiem Rosji oraz prezydenta

Baszara al-Assada. Równocześnie z inicjatywy Kongresu administracja Trumpa przedłużyła i zaostrzyła sankcje wobec Rosji. Nie wnikając w tym miejscu w szereg kwestii szczegółowych, należy podkreślić, iż nowa wojna celna, prowadzona zarówno z bliskimi partnerami i sojusznikami – UE i NATO, jak też wojna celna z Chinami oraz sankcje wobec Rosji (jako głównych „rywali USA”) stanowią istotny instrument strategii administracji Trumpa, działającej podług motto „America first”. Trudno w chwili obecnej jednoznacznie ocenić efekty powyższej strategii USA, którą będzie można zweryfikować dopiero w dłuższej perspektywie czasowej. Większość specjalistów zachodnich podchodzi sceptycznie do samego stylu uprawiania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa USA w wykonaniu prezydenta Trumpa, dopatrując się w jego dążeniu za wszelką cenę do bezpośrednich spotkań z czołowymi politykami i przywódcami (np. Kim Dzong Un – 12 czerwca 2018 w Singapurze oraz Władimir Putin – 16 lipca 2018 w Helsinkach) szereg doraźnych motywów taktycznych, związanych m.in. z wyborami do Kongresu, przewidzianymi na 4 listopada 2018 roku, oraz przyszłymi wyborami prezydenckimi w USA w 2020 roku. Przykładowo jeden ze specjalistów niemieckich taktykę dyplomatyczną Trumpa podsumował następująco: „Czy z przyjacielem, czy z wrogiem – Donald Trump wszędzie szuka osobistych spotkań, aby przy pomocy głośnej inscenizacji móc się zaprezentować jako promieniujący zwycięzca. Ale do tej pory nie osiągnął nic”³.

W sumie można w tym miejscu jedynie hipotetycznie założyć, iż strategia i taktyka wewnątrz- i zewnątrzpolityczna Trumpa w pierwszych miesiącach i tygodniach 2018 roku jest nastawiona głównie na działania w kierunku wygrania przez republikanów wyborów do Kongresu jesienią 2018 roku, a w dalszej perspektywie – wyborów prezydenckich oraz swojej reelekcji na 46. prezydenta USA w 2020 roku. Nie można jednak stracić z pola widzenia faktu, iż znaczna część republikanów, mimo wielu zastrzeżeń, popiera politykę Trumpa, licząc – ze względu na aktualnie korzystną koniunkturę gospodarczą w USA – na dalszą przychylność jego elektoratu dla Partii Republikańskiej w wyborach listopadowych do Kongresu. Równocześnie administracja Trumpa spodziewa się, że zarówno Chiny i Rosja, jak też UE oraz kraje w rodzaju Iranu lub Turcja, a także inni partnerzy i sojusznicy – czy to pod presją polityczno-militarną, czy też pod naciskami gospodarczo-handlowymi – zgodzą się na liczne ustępstwa oraz zawarcie korzystnych porozumień bilateralnych z USA. Jest to jednak uproszczona wizja rzeczywistości międzynarodowej, która wcale nie musi się sprawdzić w praktyce.

W nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA z 18 grudnia 2017 r. stwierdzono między innymi: „Chiny i Rosja podważają amerykańską potęgę,

³ Por. N. Busse, *Die Methode Trump*, „FAZ”, 31.07.2018, www.faz.net/aktuell/politik/ausland/amerika-und-iran-die-methode-trump-15716839.html [dostęp: 2.08.2018] oraz M. Menkiszak, W. Rodkiewicz, *Szczyt, Trump–Putin w Helsinkach. Analizy*, 17.07.2018, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-07-17/szczyt-trump-putin-w-helsinkach> [dostęp: 2.08.2018].

wpływy i interesy oraz próbują osłabiać bezpieczeństwo i dobrobyt USA... W tym samym czasie dyktatury Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Islamskiej Republiki Iranu chcą zdestabilizować swoje regiony, zastraszyć Amerykanów oraz ich sojuszników, a także sterroryzować własnych obywateli⁴. Stosownie do sformułowań własnej strategii administracja prezydenta Trumpa podjęła głośnie inicjatywy dyplomatyczne (wspomniane już spotkania Trumpa z Kim Dzong Unem oraz Putinem). W 2018 roku USA utrzymały sankcje gospodarcze wobec Rosji i Korei Północnej oraz wprowadziły dodatkowe obostrzenia wobec Iranu, podwyższając równocześnie opłaty celne na wyroby stalowe w stosunku do swoich partnerów i sojuszników z UE i NATO. Niektórzy przedstawiciele administracji Trumpa uzasadniali podwyższenie owych opłat wymogami bezpieczeństwa USA. Partnerzy i sojusznicy USA odrzucają z kolei powyższe twierdzenia, upatrując w kolejnych odsłonach wojen celno-handlowych głównie interes ekonomiczny oraz protekcjonizm .

Nie ulega jednak wątpliwości, iż największym wyzwaniem dla amerykańskiej polityki bezpieczeństwa będzie w najbliższym czasie (2018–2019) próba ułożenia korzystnej dla interesów USA współpracy z Chinami i Rosją, które ze swej strony pozostają nie tylko geopolitycznymi rywalami, lecz także – w wielu kwestiach – zdecydowanymi przeciwnikami polityki Stanów Zjednoczonych.

Na marginesie warto zaznaczyć, iż podczas pisania niniejszego tekstu – nieco trzy tygodnie po spotkaniu Trump–Putin w Helsinkach – 9 sierpnia 2018 roku Departament Stanu, podległy bezpośrednio prezydentowi, zapowiedział niespodziewanie dodatkowe drakońskie sankcje: technologiczne, bankowe, osobowe i in. skierowane przeciw Rosji, jeśli w ciągu dziewięćdziesięciu dni władze Kremla nie udostępnią specjalistom zachodnim swoich laboratoriów, gdzie mógł być produkowany śmiertelny gaz „nowiczok”. Miał on zostać wykorzystany przez rosyjskie służby specjalne do zamachu na byłego agenta rosyjskiego Siergieja Skripała w Londynie wiosną 2018 roku, choć Rosja stanowczo zaprzecza, by brała jakikolwiek udział w tym zdarzeniu. Nie wnikając w szczegóły powyższych kontrowersji polityczno-dyplomatycznych między Wielką Brytanią, USA i innymi państwami zachodnimi a Rosją, należy podkreślić, iż w tym wypadku w łonie samej administracji Białego Domu można dostrzec silny sprzeciw wobec polityki prezydenta Trumpa, który wypowiadał się na rzecz złagodzenia napięć z Rosją oraz Putinem, gdy tymczasem część jego administracji oraz większość kongresmenów podtrzymuje oskarżenia o ingerencję – z inicjatywy Kremla – hackerów rosyjskich w przebieg kampanii amerykańskich wyborów prezydenckich w 2016 roku. Dochodzenie w tej sprawie specjalnej komisji śledczej w Kongresie postępuje jednak bardzo powoli, a ostateczne ustalenia są wysoce niepewne. Nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, iż część administracji USA (w tym

⁴ Zob. „*America First*” – nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego, 29.12.2017, <https://pulaski.pl/komentarz-america-first-nowa-strategia-bezpieczenstwa-narodowego-usa> [dostęp: 8.08.2018].

ostatnio Departament Stanu), dąży wyraźnie, poprzez mnożenie sankcji, do wywarcia jeszcze większej presji na Rosję, aby ta nie angażowała się w poparcie dla Chin podczas amerykańsko-chińskiej wojny celnej w lecie 2018 roku⁵. Na marginesie warto podkreślić, iż strategia zaostrzenia sankcji celnych w wykonaniu administracji Trumpa nie tylko znajduje poparcie w Kongresie USA, lecz bazuje również na pogorszeniu się sytuacji wewnętrznej w Chinach (największe zadłużenie publiczne – ponad pół bln dolarów, blisko 31 mln bezrobotnych, wyraźny spadek przyrostu naturalnego ze względu na forsowany przez trzydzieści lat oficjalny model rodziny „2+1”, masowa korupcja w łonie elit komunistycznych i szereg innych). W tej sytuacji stopniowe załamanie się handlu z USA stanowi dotkliwy cios także i dla Pekinu. Niektóre państwa azjatyckie, ze względu na nadmierne obciążenia oraz roszczenia finansowe Chin, wycofują się z realizowanego projektu „Jedwabny Szlak” (np. w sierpniu 2018 wycofała się Malezja). USA zamierzają ponadto zainicjować powstanie na półwyspie indyjskim projektu konkurencyjnego w stosunku do „Nowego Jedwabnego Szlaku”. Zdaniem mediów zachodnich doprowadziło to latem 2018 roku do ostrych kontrowersji w łonie kierownictwa KP Chin na czele z przewodniczącym Xi Jinpingiem w stosunku do jego polityki wewnętrznej i zagranicznej, w tym również na odcinku relacji z USA. W tej sytuacji Chiny prowadziły w lipcu i sierpniu 2018 roku bezskuteczne rokowania na rzecz zakończenia wojny celnej z USA. W tym samym kierunku zmierza Komisja Europejska w Brukseli, uzyskując tylko chwilowe odroczenie decyzji ze strony administracji Trumpa⁶.

Przy ocenie polityki USA wobec Chin i Rosji należy brać zatem pod uwagę zarówno czynniki polityczno- militarne, jak też gospodarczo-handlowe i energetyczne. Z tabeli 1 wynika, iż Rosja jest państwem o najsłabszym potencjale pod względem gospodarczo-handlowym. Wprowadzenie w wyniku aneksji Krymu sankcji zachodnich w 2014 roku przyspieszył zwrot Rosji w kierunku ożywienia współpracy gospodarczej z Chinami. Poza rozbudową istniejącego od 2011 roku ropociągu podpisano dodatkowo w 2014 chińsko-rosyjski kontrakt wartości 400 mld dolarów (kredyt chiński) na budowę gazociągu „Siła Syberii”, który z chwilą ukończenia dostarczy Chinom 38 mld m³ gazu ziemnego rocznie (od końca 2019). Ten wysoki kredyt chiński Rosja spłacała dostawami do Chin najnowocześniejszej broń i sprzętu wojskowego – m.in. wyrzutnie przeciwlotnicze oraz przeciwraketowe, samoloty myśliwskie Su-35 oraz pociski samosterujące. Większość owych urządzeń została zlokalizowana na Morzu Południowochińskim oraz na pograniczu z Tajwanem, zostały bowiem przeznaczone do ochrony

⁵ M. Czarnecki, *Ameryka daje Rosji 90 dni*, „Gazeta Wyborcza”, 10.08.2018, s. 10.

⁶ Por. *Die Fakten zum Handelskrieg*, „Neue Zürcher Zeitung” vom 29.07.2018, <https://www.nzz.ch/wirtschaft/handelskrieg-vorlaeufig-entschaerft-die-fakten-ld.1392086> [dostęp: 12.07.2018] oraz D. Alexander, J. Erling, S. Gillert, *Die sechs groessten Probleme Chinas. Pekings Probleme. Daran könnte das mächtige China wirklich scheitern*, „Die Welt”, 31.07.2018, <https://www.welt.de/politik/ausland/article144559090/Daran-koennte-das-maechtige-China-wirklich-scheitern.html> [dostęp: 12.07.2018].

spornych Wysp Paracelskich oraz wyspy Senkaku, wzmacniając poważnie chiński potencjał wojskowy na wypadek możliwych konfliktów zbrojnych, hipotetycznie również z USA. Dostawy broni rosyjskiej dla Chin trwały równolegle do wspólnych ćwiczeń i manewrów chińsko-rosyjskich, także w wymiarze bilateralnym, ale głównie w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy. W ocenie niektórych specjalistów szwajcarskich w połowie drugiej dekady XXI wieku doszło do znacznego zbliżenia między Chinami a Rosją, które stały się partnerami, choć jednocześnie partnerstwo chińsko-rosyjskie nie przekształciło się w formalny układ sojuszniczy. W praktyce pod względem polityczno-dyplomatycznym oba państwa często popierają się nawzajem bądź też zachowują „życzliwą neutralność”. Nie posiadają jednak całkowicie zbieżnych interesów państwowych. Przykładowo Chiny formalnie nie uznały do tej pory aneksji Krymu przez Rosję w 2014 roku, podobnie jak Rosja nie uznaje oficjalnie pozycji prawnych Chin w odniesieniu do ich roszczeń w basenie Morza Południowochińskiego. Kreml postępuje tak przede wszystkim ze względu na własne interesy i współpracę gospodarczą z głównymi rywalami Pekinu w tej sprawie – Wietnamem i Japonią. Ponadto kierownictwo na Kremlu obawia się dalszego, jeszcze bardziej pogłębiającego się uzależnienia ekonomicznego Rosji od Chin na obszarze poradzieckim, zwłaszcza na terenie Azji Środkowej⁷.

Po ogłoszeniu strategii „Nowego Jedwabnego Szlaku” („Jeden Pas. Jedna Droga”) w 2013 roku oraz w trakcie uwikłania się Kremla w kryzys ukraiński 2014–2016 mimo formalnej dominacji polityczno-militarnej Rosji w państwach WNP Chiny stopniowo umocniły nie tylko swoją pozycję gospodarczą, lecz także polityczną i wojskową w państwach poradzieckiej Azji Środkowej oraz w innych państwach azjatyckich. Nastąpiło to zarówno poprzez aktywizację współpracy wojskowej z większością państw azjatyckich pod auspicjami wspomnianej już wyżej Szanghajskiej Organizacji Współpracy, jak też w ramach zorganizowanej w 1999 roku, w uzgodnieniu z ONZ, „Konferencji Interakcji i Budowy Środków Zaufania w Azji”, której przewodnictwo rotacyjne przejęły Chiny w 2018 roku. Dzięki szczególnie wysokim kredytom Chinom udało się wybudować w wielu państwach azjatyckich sieć infrastruktury transportowo-komunikacyjnej, potrzebnej do budowy szlaków tranzytowych – lądowych i morskich, m.in. do importu surowców energetycznych. Chiny były też w coraz większym stopniu zainteresowane ich pośrednią lub bezpośrednią kontrolą, co wynikało z zagrożenia ze strony piractwa morskiego oraz licznych grup terrorystycznych w poszczególnych krajach proradzieckich Azji Środkowej. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt, iż główne cieśniny oraz szlaki morskie znajdowały się w dużej mierze pod kontrolą USA oraz ich partnerów azjatyckich. Chiny współpracują w walce przeciwko terrorystom wspólnie z Turkmenistanem, Uzbekistanem, i Tadżykistanem, z któ-

⁷ Por. B.G. Carlson, *China und Russland sind Partner, aber keine Alliierte*, „Neue Zürcher Zeitung” (NZZ), 13.04.2018, s. 4–5, <https://www.nzz.ch/international/china-und-russland-partner-aber-keine-alliierte-ld.1376892> [dostęp: 12.07.2018].

rymi zawarły dwustronne porozumienia o współpracy antyterrorystycznej. Pekin pośredniczył też w rozmowach między władzami Afganistanu a Pakistanem i Talibami. Wraz z Kazachstanem Chiny dostarczały również broń własnej produkcji do celów szkoleniowych dla rządu w Afganistanie, niezależnie od wojny domowej oraz obecności w tym państwie pewnej liczby kontyngentów NATO⁸. Na początku czerwca 2018 roku odbyły się równocześnie dwa szczyty, które poniekąd mogą ilustrować odmienne aktualnie interesy i cele krajów zachodnich oraz Chin i Rosji w kwestiach międzynarodowych. W Kanadzie (La Malbaie k. Quebecu) na corocznym szczycie spotkali się szefowie rządów i państw G-7 (najbogatszych krajów świata zachodniego) wraz z prezydentem Donaldem Trumpem, który ze względu na ostre kontrowersje wokół wprowadzenia ceł przez USA wobec swoich partnerów nie podpisał nawet dokumentu końcowego⁹. Natomiast Chiny, przy udziale Rosji oraz pozostałych partnerów Szanghajskiej Organizacji Współpracy, zorganizowały w nadmorskim kurorcie – Quingdao 18. szczyt przywódców oraz obserwatorów, poświęcony zwalczaniu w Azji Południowo-Wschodniej „separatyizmu, ekstremizmu i terroryzmu”. Mimo pewnej różnicy stanowisk między Chinami a Indiami w sprawie „Nowego Jedwabnego Szlaku” uczestnikom spotkania udało się ustalić kilka uzgodnień praktycznych oraz wypracować wspólne stanowisko w zwalczaniu najważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa w regionie Azji Południowo-Wschodniej. Media zachodnie odnotowały obydwa spotkania jako w pełni konkurencyjne przedsięwzięcia – konkurencyjne między Chinami a G-7¹⁰. W kontekście zwalczania „separatyizmu, ekstremizmu i terroryzmu” nie można przeoczyć faktu systematycznego łamania praw człowieka w Chinach: pod pretekstem zwalczania separatyizmu i terroryzmu w Chinach stosuje się masowe prześladowania w stosunku do znikomej ilości przedstawicieli mniejszości narodowych, zwłaszcza Ujgurów, Tybetańczyków, Mogołów i Kazachów. W lecie 2018 roku Komisja ds. Walki z Dyskryminacją Rasową ONZ zarzuciła władzom chińskim w Pekinie, iż w autonomicznym regionie Sinkiangu pod pretekstem masowej reedukacji w specjalnych obozach przetrzymywano w ciężkich warunkach blisko milion Ujgurów¹¹. Tylko nielicznym Ujgurom udaje się w ramach nielegalnych migracji przedostać do państw UE.

⁸ Por. T. Eder, *Chinas Marsch nach Westen. Aufstieg in Zentralasien und Afganistan*, „Arbeitspapier zur Sicherheitspolitik” 2018, nr 13, s. 3–5, https://www.baks.bund.de/sites/baks010/files/arbeitspapier_sicherheitspolitik_2018_13.pdf [dostęp: 12.08.2018].

⁹ Por. J. Kiwerska, *Rozejście się dwóch światów? Wspólnota transatlantycka po szczycie NATO w Brukseli*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” nr 352, Poznań 2018, s. 1–5, <http://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-352-rozejscie-sie-dwoch-swiatow-wspolnota-transatlantycka-po-szczycie-nato-w-brukseli> [dostęp: 12.08.2018].

¹⁰ Zob. Gipfel Diplomatie, *Gipfel-Konkurrenz zwischen China und G-7*, „Deutsche Welle” (DW) vom 6.06.2018, <https://www.dw.com/de/gipfel-konkurrenz-zwischen-china-und-g7/a-44100345> [dostęp: 10.08.2018].

¹¹ Zob. ONZ oskarża Chiny o internowanie miliona muzułmańskich Ujgurów, „Gazeta Wyborcza”, 16.08.2018.

Na zakończenie warto podkreślić, iż Chiny i Rosja, aspirujące do współkształtowania nowego porządku międzynarodowego, znajdują się w centrum wojny celnej USA oraz, w wypadku Rosji, dodatkowo sankcji zachodnich z tytułu aneksji Krymu. O ile do tej pory w odniesieniu do sankcji wobec Rosji USA oraz państwa UE zajmują zasadniczo wspólne stanowisko, to w przypadku zawierania wielostronnych umów handlowych oraz wojny celnej Chiny–USA występują między nimi istotne różnice. Niezależnie od krytycznego stanowiska wobec nieprzestrzegania przez Chiny obowiązujących przepisów patentowych, nadmiernego utrudniania napływu atrakcyjnych towarów na własny rynek oraz zmasowany wykup najnowszych licencji i technologii zachodnich zarówno komisja, jak też poszczególne państwa członkowskie UE są zainteresowane podtrzymaniem ścisłej wielostronnej współpracy handlowej z Chinami. Dotyczy to również w dużym stopniu krajów członkowskich UE z Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej, które mimo znacznego deficytu handlowego są zainteresowane udziałem w długofalowym projekcie chińskim „Nowego Jedwabnego Szlaku”, a także w bezpośredniej wymianie handlowej z Chinami¹².

Nieco inaczej przedstawia się sprawa sankcji USA wobec Iranu oraz, częściowo, wobec Rosji. W wypadku Iranu ogłoszone przez USA sankcje obejmą nie tylko firmy, banki oraz inne instytucje amerykańskie, lecz także te pochodzące z krajów zachodnich, w tym również z UE, o ile prowadzą równoległe interesy w USA¹³. Od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania administracji Trumpa jest wspólna inwestycja koncernów niemiecko-rosyjsko-zachodnich, czyli druga nitka Gazociągu Północnego (Nord Stream). Mimo licznych kontrowersji oraz zarzutów politycznych, jakie pojawiły się w Brukseli oraz w wielu krajach UE, w tym także w Polsce – projekt ten popiera rząd federalny. W niektórych analizach niemieckich przebija się pogląd, iż dla administracji Trumpa liczy się głównie interes gospodarczo-handlowy: USA, posiadające znaczne nadwyżki własnego gazu łupkowego, są po prostu zainteresowane ograniczeniem dostępu rosyjskiego gazu ziemnego do chłonnego rynku zachodnioeuropejskiego, w tym również niemieckiego¹⁴.

Z przedstawionej wyżej oceny wynika jednoznacznie, iż między Chinami a Rosją dochodzi w drugiej dekadzie XXI wieku do dalszego zacieśnienia współpracy polityczno-wojskowej oraz gospodarczo-handlowej. Jest ona skierowana przeciwko Zachodowi i zmierza do stopniowego przekształcenia istniejącego neoliberalnego systemu międzynarodowego z dominującą rolą USA w „system postzachodni”. Do tej pory nie sprecyzowano szczegółowo – ani w Chinach, ani

¹² Por. J. Szczudlik, *Perspektywy formatu Europa Środkowa – Chiny po szczycie w Sofii*, „Biuletyn PISM Nr 91”, Warszawa 2018, s. 1–2.

¹³ *Was die neuen Iran-Sanktionen auslösen*, „WirtschaftsWoche” (WIWO) vom 7.08.2018, <https://www.wiwo.de/politik/ausland/trump-und-der-atom-deal-was-die-neuen-iran-sanktionen-ausloesen/22883426.html> [dostęp: 12.08.2018].

¹⁴ Por. *Der kommende Gaskrieg zwischen USA und Russland*, „NachDenkSeiten” vom 2. März 2018, <https://www.nachdenkseiten.de/?p=42694> [dostęp: 12.08.2018].

też w Rosji – jak wyglądałyby jego struktury oraz zasady funkcjonowania. Również nowa administracja Trumpa, funkcjonująca od 2017 roku, dąży do modyfikacji istniejącego porządku międzynarodowego w myśl strategii „America first”, której istota sprowadza się do utrzymania dominującej pozycji USA w polityce i gospodarce światowej. Ma to nastąpić poprzez bezpośrednie podporządkowanie sobie przez USA – w formie porozumień bilateralnych – wszystkich partnerów i sojuszników, a także przez pośrednie ograniczenie swobody działania pozostałych państw, na czele z głównymi rywalami i przeciwnikami Waszyngtonu.

Wizja powyższa, w znacznej mierze nierealistyczna, napotyka w praktyce na duże trudności. Autorzy ostatniej amerykańskiej publikacji specjalistycznej na temat relacji Chin i Rosji twierdzą, iż nowy porządek międzynarodowy wymagać będzie szeregu kompromisów oraz poświęceń ze strony najważniejszych uczestników, do których zaliczają przede wszystkim USA, Chiny i Rosję. Nie dostrzegają natomiast możliwości odegrania większej roli w tym zakresie przez UE¹⁵.

Ogólna charakterystyka tomu

Zasygnalizowane we wprowadzeniu syntetycznie problemy stanowiska Chin i Rosji wobec nowych wyzwań bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej ujmują szerzej autorzy drugiego tomu KSM 2018.

W swym otwierającym tom artykule Tomasz Młynarski podejmuje ważny problem, jakim niewątpliwie są *Chiny i Rosja wobec globalnych wyzwań zmian klimatu*. Autor wskazuje szczegółowo na różnice i podobieństwa w podejściu obu państw do globalnych zmian klimatycznych. Podkreśla przy tym znaczenie samego faktu podpisania przez oba państwa Paryskiej Konwencji Klimatycznej ONZ z 2015 roku, która należała do pierwszych dokumentów międzynarodowych zakwestionowanych przez administrację Trumpa, doprowadzając do formalnego wycofania się USA z powyższej konwencji w 2017 roku. Autor dokładnie analizuje praktyczną realizację polityki klimatycznej przez Chiny i Rosję, stwierdzając we wnioskach, że o ile Chiny ze względu na zagrożenia klimatu reagują zwiększeniem nakładów finansowych, przeznaczonych na produkcję energii odnawialnej oraz niskoemisyjnej, to działania Rosji są jedynie „pozorowane”, co spowodowane jest trudnościami finansowymi tego kraju.

Drugi artykuł – Marcina Lasonia – *Miejsce Chińskiej Republiki Ludowej w polityce zagranicznej Polski w drugiej dekadzie XXI wieku* pokazuje złożone problemy współpracy Chin z krajami Europy Środkowej na przykładzie Polski. Polska traktuje Chiny jako partnera strategicznego, ale posiada ogromne trudności zarówno z dostępem do rynku chińskiego, jak też z przewyciężeniem długofalowego deficytu w handlu zagranicznym. Niezbyt przejrzyście rysują się także

¹⁵ Por. P.J. Bolt, S.N. Cross, *China, Russia and Twenty-First Century Global Geopolitics*, Oxford 2018

korzyści z udziału Polski w chińskim projekcie „Nowego Szlaku Jedwabnego”. Trudno także jednoznacznie określić w chwili obecnej wszelkie możliwe implikacje chińsko-amerykańskiej „wojny celnej i handlowej” dla Polski jako członka UE oraz „najwierniejszego sojusznika” USA.

W kolejnym artykule, *Główne kontrowersje wokół budowy gazociągu Nord Stream 2*, Beata Molo przedstawia szeroko kontrowersje wokół realizacji drugiej nitki Gazociągu Północnego z Wyborga w Rosji do Greifswaldu w Niemczech w kontekście interesów Niemiec, Rosji, instytucji UE w Brukseli oraz wszystkich państw w rejonie Morza Bałtyckiego, w tym również Polski. Sporo miejsca poświęca także Ukrainie jako państwu tranzytowemu. Autorka nie ogranicza się tylko do prezentacji oceny stanowiska rządu RFN, lecz przywołuje także opinie koncernów niemieckich i zachodnich. Do tej pory nie została jeszcze ostatecznie przesądzona sprawa finalizacji inwestycji drugiej nitki Nord Streamu ze względu na wielorakie uwagi krytyczne, jakie pojawiają się w Brukseli, Berlinie, a nawet w samej Rosji. Najważniejsze pytanie jednak brzmi: czy Kongres USA zdoła przeforsować formułowane od dłuższego czasu postulaty objęcia Gazociągu Północnego kolejnymi sankcjami amerykańskimi wobec Rosji? Następstwa takiej decyzji miałyby daleko idące skutki nie tylko dla Niemiec, lecz całej UE.

Paulina Stępniewska podjęła w swoim artykule szczególnie złożony problem: *Turcja i Rosja wobec problemów bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu w drugiej dekadzie XXI w.* Jej analiza skoncentrowała się na takich zagadnieniach i wyzwaniach jak: ewolucja partnerstwa strategicznego Rosja–Turcja, współpraca państw „wykluczonych”, czyli Rosji, Turcji i Iranu, oraz kształtowanie się nowego koncertu mocarstw na Bliskim Wschodzie. Szeroko potraktowała również problem kurdyjski, który odgrywa pierwszoplanową rolę w polityce bezpieczeństwa oraz wewnętrznej i zewnętrznej Turcji. Znaczenie Rosji dla Turcji wzrastało systematycznie, mimo poważnej różnicy interesów między tymi państwami. W sierpniu 2018 roku Turcja, jako państwo autorytarne, znalazła się dodatkowo zarówno w ostrym kryzysie ekonomiczno-finansowym, jak też w stanie konfrontacji celno-handlowej z USA. Może to hipotetycznie doprowadzić do jej dalszego zbliżenia z Rosją.

Dwa ostatnie artykuły poświęcone są stanowiskom Rosji i Chin wobec różnych form terroryzmu wewnętrznego i międzynarodowego. W pierwszym z nich Robert Borkowski przedstawia szeroko stanowisko *Federacji Rosyjskiej i Chińskiej Republiki Ludowej wobec fundamentalizmu, separatyzmu i terroryzmu islamskiego*. Zagadnienie to zostało przedstawione w aspekcie historycznym oraz współczesnym. Autor podkreśla specyfikę różnych form fundamentalizmu islamskiego w Chinach, gdzie pozostaje on w zdecydowanej mniejszości w stosunku do ludności chińskiej – natomiast w Rosji posiada o wiele znaczniejsze korzenie historyczne, będąc przy tym oraz mocno związany z całym obszarem proradzieckim. Sporo miejsca poświęca także autor współpracy oraz szeregu ini-

cjatyw Chin i Rosji w kierunku wspólnego zwalczania różnych przejawów terroryzmu i separatyzmu w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy.

W drugim artykule pt. *Rosja i Chiny – walka z terroryzmem* Kazimierz Kraj pogłębia problematykę zwalczania terroryzmu w obu krajach. Koncentruje się głównie na szczegółowej analizie struktur prawno-organizacyjnych funkcjonujących w obu krajach oraz ogólnym opisie ram oraz mechanizmów funkcjonowania współpracy antyterrorystycznej w Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Oba artykuły – Roberta Borkowskiego i Kazimierza Kraja – wzajemnie się uzupełniają, wydatnie poszerzając naszą wiedzę na zaproponowany temat.

W **variach** Elżbieta Majchrowska w recenzowanym studium pt. *EU-Australia Trade Relations – Current Stage and Future Challenges* analizuje istotę stosunków handlowych Unii Europejskiej z Australią, jak również przyczyny ich pogłębiania, m.in. w postaci umowy FTA. Natomiast Michał Romańczuk w ciekawej analizie: *Separatyzm islamski w Regionie Autonomicznym Sinciang-Ujgur* szeroko przedstawia specyfikę oraz złożoność separatyzmu chińskiego na przykładzie regionu autonomicznego Sinciang-Ujgur. Opracowanie w dużym stopniu poszerza i uzupełnia zasygnalizowane wyżej artykuły KSM 2018/2.

W **recenzjach** przypominamy również sylwetkę prof. dr. hab Helmuta Wagnera, długoletniego współautora oraz recenzenta „Krakowskich Studiów Międzynarodowych”, z okazji opublikowania w Polsce jego książki: *Konstrukcja i przyszłość Unii Europejskiej jako unikat politycznego*, wydanej w serii „Studia Interkulturowe/ Intercultural Studies”, pod redakcją Magdaleny Latkowskiej, tom 2 (Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, 2018, ss. 160).

Na koniec pragnę serdecznie podziękować wszystkim autorom, redaktorom, recenzentom oraz pozostałym osobom i instytucjom, którzy włożyli znaczny wysiłek merytoryczny i organizacyjny w przygotowanie, zredagowanie i publikację niniejszego tomu „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” 2018/2.